

OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, TRZEBNICA, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA, ŻMIGRÓD

## Tragiczny przełom

(TRZEBNICA) W Nowy Rok nad ranem w parku Miejskim przy ul. Księdza Dziekana Wawrzyńca Bochenka umarł siedemnastoletni chłopak. Jego zwłoki znaleziono tuż przed godz. 8. Młody mieszkaniec Piotrkowiczek (gmina Wisznia Mała) wcześniej bawił się na prywatce w Trzebnicy. Przyczyną śmierci było prawdopodobnie wykrwawienie. Nastolatek głęboko zranił się w dłoń i być może zbagatelizował uraz. Dokładne przyczyny tragedii ustali policja.

W rejonie Trzebnicy na przełomie starego i nowego roku zanotowano kilka

nagłych zgonów. O godz. 3 w Nowy Rok zmarła w Głuchowie Dolnym 69-letnia kobieta, która zasłała siedząc przy stole z wnuczkami.

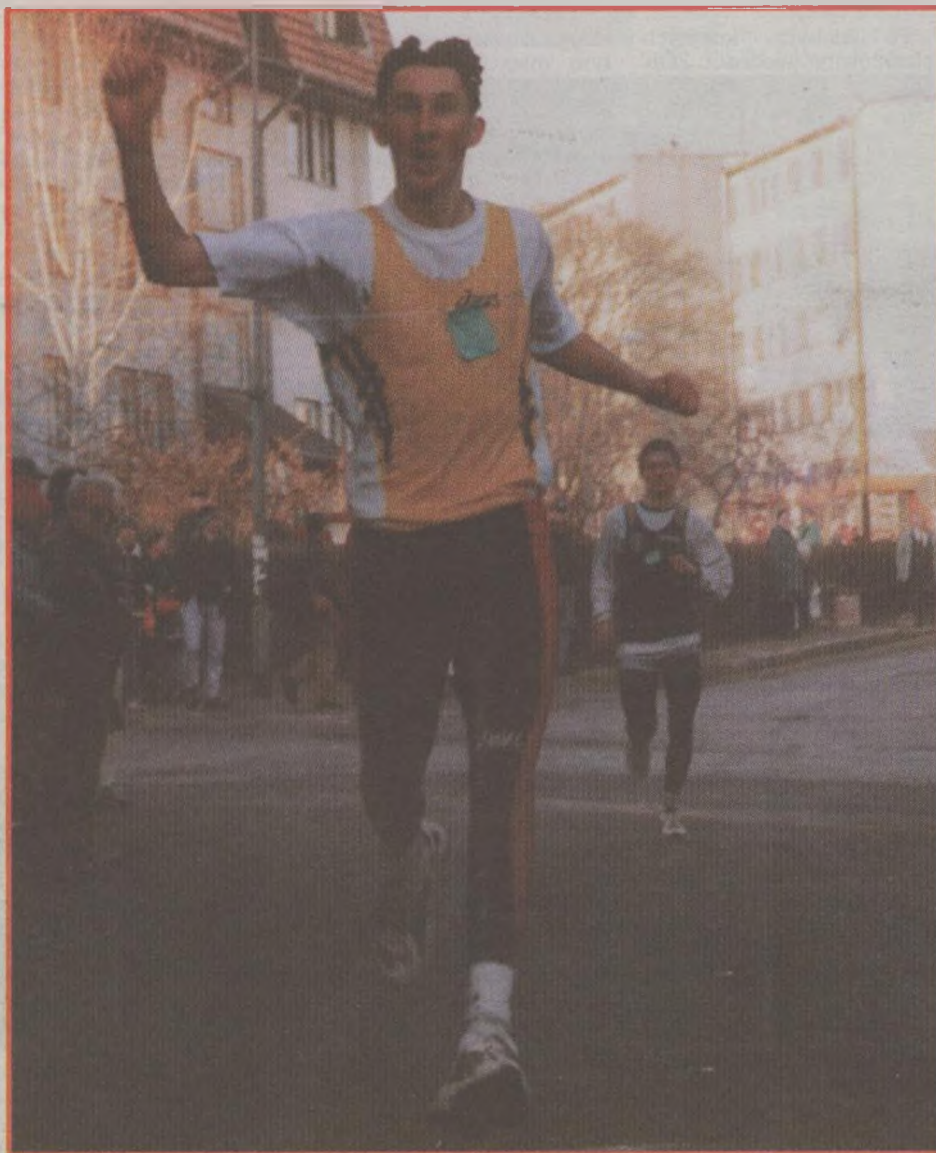
Dyżurny pogotowia ratunkowego w Żmigrodzie powiadomił policję o nagłej śmierci 57-letniego mężczyzny z Radziszowa, który położył się spać i już się nie obudził.

W Księgnicach 29 grudnia ub.r. 52-latek zmarł na zawał serca.

W sylwestra ok. godz. 16.45 w Zawoni połonez potrafił rowerzystę. Mężczyzna zginął na miejscu. (AGNI)

## 14. Uliczny Bieg Sylwestrowy pod prasowym patronatem „Gazety Wrocławskiej”

# WYŚCIG ROKU 1998



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Stawomir Kupiecki z Pszenna, najszybszy wśród piętnastolatków. Na bieg sylwestrowy do Trzebnicy przyjechał po raz pierwszy, choć trenuje już od dwóch lat w Gminnym Ludowym Klubie Sportowym Świdnica.

(TRZEBNICA) Pół godziny potrzebował oleśniczanie Leszek Beblo, zwycięzca 14. Ulicznego Biegu Sylwestrowego w Trzebnicy, na przebiegnięcie dziesięciokilometrowej trasy. Wśród pań zwyciężyła Elżbieta Jarosz z WKS Śląsk Wrocław, uzyskując czas 00:35:02.

### Dwie pętle

O godz. 12 trzysta jeden zawodniczek i zawodników wystartowało do biegu sylwestrowego. Mieli do pokonania dwie pętle trasy, wiedząc ulicami Trzebnicy. Pogoda sprzyjała biegaczom. Już od pierwszych metrów dziesięciu zawodników narzuciło ostre tempo. Na ostatnich kilometrach usta-

bły i Librowskiego zdecydował o kolejności na mecie.

### W pół godziny

- Był to bardzo ciężki bieg, choć warunki były wymiennie - powiedział nam Leszek Beblo - Zawody były bardzo silnie obsadzone. Pogoda pozwoliła na rozwinięcie dużego tempa od samego początku. Od 7 stycznia zaczynam ostry trening; będę przygotowywał się do maratonu albo w Paryżu, albo w Rotterdamie.

Dokończenie na str. 5

## Stypendia dla najlepszych



FOT. ARCHIWUM SZKOŁY

(ZAWONIA) 18 grudnia ub.r. w Szkole Podstawowej im. M. Kopernika w Zawoni odbył się uroczysty apel, na którym czwórce uczniów przyznano stypendia naukowe. Dyrektor Jerzy Szaliński podziękował i wręczył dyplomy sponsorom, którzy w jakiś sposób pomogli szkole.

Strona 2

## Nie obawiamy się reform



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(WISZNIA MAŁA) - Staraliśmy się planować realnie. To, co było w zasięgu naszych możliwości finansowych, jest kontynuowane lub zostało już zakończone. Są pewne opóźnienia w wykonaniu niektórych zadań, ale wynikły one z przyczyn proceduralnych - mówi Stanisław Moik, wójt gminy Wisznia Mała.

Strona 3

## Ksiądz i jego kościół



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(PAWEŁ TRZEBNICKI) - Jestem dość dziwnym księdzem - mówi o sobie proboszcz parafii we Wszemirowie ks. Piotr Niewiadomski - Najpierw byłem harcerzem i nauczycielem, a po czterech latach pracy poszedłem do seminarium.

Strona 4

## Diety powiatowe

(TRZEBNICA) Na trzeciej sesji Rady Powiatu trzebnickiego, która odbyła się w przedostatnim dniu starego roku, podjęto uchwałę ustalającą wysokość diet dla radnych.

Podstawowa dieta radnego wyniesie 200 zł miesięcznie. Przewodniczący rady będzie otrzymywał kwotę czterokrotnie wyższą. Jego zastępca oraz przewodniczący komisji - 200 proc. diety radnego. Natomiast członkowie zarządu będą otrzymywać 300 proc.

Na sesji uchwalono też statut powiatu i wybrano sekretarza powiatu, którym został Maciej Zaleski, oraz skarbnika powiatu - Grażynę Cygan-Wołyńczyc.

Wybrano również zastępców przewodniczącego Rady Powiatu. Zostali nimi Zdzisław Franczak (SLD) i Maciej Dybała (AWS) - obaj otrzymali po 28 głosów na 29 głosujących.

(WR)

## Straż na straży

(TRZEBNICA) - Ciągłość służby jest zachowana, a tereny chronione przez jednostki straży pożarnej do końca grudnia ub.r. są nadal chronione i po 1 stycznia - zapewnił nas mł. kpt. Bogusław Brud, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Trzebnicy. Sprawa wydaje się oczywista, ale tylko tym, którzy parę dni temu nie wysłuchali mylącej informacji w telewizji. Wynikało z niej, jakoby szwankował system

strażackiej łączności, przez co strażacy mogą się spóźnić do pożaru. Tymczasem podczas wprowadzania reformy administracyjnej okazało się, że nie wszystkie strażackie komputery tworzące ogólnopolski system ewidencjonowania zdarzeń są kompatybilne. System ten służy jednak do archiwizowania materiałów z akcji już zakończonych i nie ma nic wspólnego z gotowością do działań.

(AGNI)

## Fuzja banków

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Od 1 bm. Bank Spółdzielczy w Obornikach Śląskich oraz Bank Spółdzielczy w Prusicach i Bank Spółdzielczy w Brzegu Dolnym funkcjonują jako jeden duży bank.

Decyzję o połączeniu tych instytucji wymusiło prawo bankowe, które ustala próg kapitałowy obowiązujący właśnie od 1 bm. na kwotę 300 tys. ECU, tj. ok. 1 mln 200 tys. zł.

Zadna z tych trzech instytucji w pojedynkę nie

spełniałaby wymagań prawa bankowego, natomiast po połączeniu zgromadzą one fundusze pozwalające na dalszą działalność.

Zarząd Banku Spółdzielczego w Obornikach Śląskich, który to bank pełni obecnie rolę wiodącą w grupie, zapewnia swoich klientom, że zmiany zwiększą bezpieczeństwo powierzonych pieniędzy, a udzielane kredyty będą mogły być trzykrotnie wyższe niż dotychczas.

(AGNI)

## Z historii regionu

13 stycznia 1203 r.

Do Trzebnicy przybyły pierwsze mniszki - benedyktynki wspólnoty kluńskiackiej z klasztoru Św. Teodoryka w Bambergu. Powstał pierwszy na Śląsku klasztor żeński, zatwierdzony 22 stycznia 1253 r. przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza.

25 stycznia 1945 r.

Wojska radzieckie wkroczyły do Trzebnicy. Miasto zostało w znacznym stopniu zniszczone już po jego zajęciu. Na przełomie marca i kwietnia Trzebnica i okolice były miejscem koncentracji II Armii Wojska Polskiego, a następnie siedzibą władz wojewódzkich i ważnym ośrodkiem osadnictwa. W Trzebnicy zorganizowano pierwszy urząd pocztowy, szpital i drukarnię, a w pobliskim Pawłowie Trzebnickim - pierwszą polską szkołę.

25 stycznia 1945 r.

Okolice Zawoni zostały zajęte przez Armię Radziecką właściwie prawie bez walk. Zaraz zaczęli się tu pojawiać polscy osadnicy. Byli to najpierw ludzie pracujący w tych rejonach przymusowo, potem nieliczni osadnicy z sąsiednich województw. Główna akcja osadnicza przez ludność z dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej nastąpiła w r. 1946. W tym też czasie wysiedlano ludność niemiecką. W okresie powojennym siedzibą władz gminnych była, podobnie jak obecnie, Zawonia, po podziale na gromady została ona siedzibą GRN. Później przy powrocie do podziału na gminy tereny te znalazły się początkowo w gminie Trzebnica. Przywrócenie istnienia gminy Zawonia nastąpiło na żądanie ludności.

25 stycznia 1945 r.

13 Armia Radziecka zajęła tereny w rejonie Prusic. Operację tę przeprowadzono niemal bez walki. Polscy osadnicy zaczęli się tutaj pojawiać już w tymże roku. Byli to częściowo dawni robotnicy przymusowi, potem ludność z centralnych województw Polski, a w 1946 r. z ziem wschodnich. Jednocześnie w tym samym czasie następowało wysiedlanie pozostałej ludności niemieckiej. Siedzibą Urzędu Gminy w okresie powojennym była Skokowa.

26 stycznia 1945 r.

27 Korpus Piechoty 13 Armii I Frontu Ukraińskiego Armii Radzieckiej zajął Oborniki Śląskie.

(ANB)

Źródła: Rocznik Towarzystwa Miłośników Ziemi Trzebnickiej „Brzask” 1998 r.; publikacje PTTK Oddział Wrocławski Oficyna Wydawnicza „Sudeły”; Inwentaryzacja krajoznawcza województwa wrocławskiego, gminy: Prusice, Oborniki Śląskie, Zawonia.

Już po raz siódmy

# Akcja z serduszkami

(OBORNIKI ŚL., ŻMIGRÓD, TRZEBNICA) W niedzielę Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy będzie zbierała środki na sprzęt medyczny ratujący życie najmłodszym Polakom - noworodkom.

W Obornikach młodzież z „Domu nad Stawem” i Szkoły Podstawowej nr 1 będzie zbierać datki od godz. 7. Na godz. 16 w Obornickim Ośrodku Kultury przygotowano koncert, w którym wezmą udział: Grupa Poetycka „Dlaczego nie ja” z Brzegu Dolnego, „Vox Nostra” z Wyższego Seminarium Duchownego z

Bagna, Grupa „Krzyż” z Wołowa, „Blues-meni” z OOK. O godz. 20 przed ośrodkiem kultury zostanie zapalona „światka do nieba”. Kwestujący będą mogli wypić herbatkę w „Saloniku Czterech Muz”.

Zmigrodzka młodzież będzie zbierać pieniądze w mieście i okolicznych wioskach. O godz. 17 w Zespo-

le Placówek Kultury odbędzie się koncert, w którym wezmą udział zespoły: „Hash” z Leszna, „Adrenalina” i „DH”.

W Trzebnickim Ośrodku Kultury w godz. 18-21 wystąpią zespoły: „Halleluja”, „Jazda”, „Harley” oraz M. Marszałek i C. Cesarz, M. Pierchala, M. Prokopowicz i D. Janiak, a także A. Wagner. W przerwach przewidziano licytację ofiarowanych przedmiotów. Na zakończenie planowany jest pokaz fajerków. (AGNI)

Po pierwszej rundzie

## Przy stole

(TRZEBNICA) Nie najgorzej radzą sobie trzebnicki tenisiści stołowi w rozgrywkach o mistrzostwo IV ligi.

Po zdobyciu kolejnych Żmigród plasują się na pięć punktów w meczu z ŻOK



FOT. JANUSZ PANCERZ

Stawomir Woźniak, czołowy zawodnik trzebnickiego zespołu.

## Listy

Opinie naszych Korespondentów nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Zastrzegamy sobie prawo do skracania obszernych listów.

### Wdzięczni sponsorom

Obornicki Ośrodek Kultury pięknie dziękuje sponsorom za wsparcie finansowe w 1998 r.

Markowi i Danucie Kowalczykom za szyć strojów dla Zespołu „Taneczne Nutki”. Prezesowi Zakładów Wyrobów Cukierniczych „Miś” w Obornikach Śląskich, panu Mirosławowi Urmiarzowi za stodyce. Państwu

Mazjom i Firmie „Pacem” za kartony na dekoracje. Bankowi Spółdzielczemu w Obornikach Śląskich i dyrektor Krysztynie Podolskiej za sponsorowanie wystawy Mieczysława Maławskiego oraz IV Spotkań z Muzyką i Poezją. Gminnej Spółdzielni w Obornikach Śląskich oraz Państwu wemu Zakładowi Ubezpieczeń na Życie S.A. za sponsorowanie IV Spotkań z Muzyką i Poezją. Studio Graphito z Obornik Śląskich za wydanie katalogu wystawy fotograficznej i plastycznej XII '98. Domom rencistów w Rościławicach i Obornikach Śląskich za pomoc w przewożeniu zespołów

artystycznych Obornickiego Ośrodka Kultury. Danucie Budas, prowadzącej sklep „Paulinka” za sponsorowanie wernisażu wystawy fotograficznej. Adamowi Kopyrze, właścicielowi Delikatesów AS, Stanisławowi Knyszkiewiczowi, Romualdowi Radeckiemu, Zygmuntovi Chudzikowi, Józefowi Czerwińskiemu i Andrzejowi Salwirakowi za pomoc w realizacji koncertu artystów Teatru Muzycznego, 19 października br. Zakładowi Ozdób Choinkowych w Prusicach. Firmie „Haste” za kwiatnik dla zespołu z Bierutowa. Halina Muszak dyrektor Obornickiego Ośrodka Kultury

## Uroczystości w Szkole Podstawowej w Zawoni Stypendia dla najlepszych



Stypendia naukowe, po raz pierwszy w historii szkoły otrzymali: (od lewej) Anita Adamczyk, Iza Wołyńczyk, Dawid Sikorski, Rafał Korczak. Na zdjęciu z Krystyną Franią, szkolnym pedagogiem.

(ZAWONIA) 18 grudnia ub.r. w Szkole Podstawowej im. M. Kopernika w Zawoni odbył się uroczysty apel, na którym czworo uczniów szkoły wręczyło stypendia naukowe. Po raz pierwszy w historii szkoły stypendia otrzymali: Anita Adamczyk, Iza Wołyńczyk, Dawid Sikorski i Rafał Korczak.

Na apelu, w którym uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Gminy, kierownicy zakładów pracy, instytucji, właściciele przedsiębiorstw, przedstawiciele Rady Szkoły, dyrekcja, grono pedagogiczne i uczniowie, podsumowano działalność szkoły w mijającym roku. Wręczono nagrody zwycięzcom szkolnych konkursów: geograficznego, chemicznego i wiedzy o AIDS. Poinformowano o przyznaniu osiemnastu uczniom za-

siłków losowych. Ważnym punktem spotkania było podziękowanie i wręczenie dyplomów tym, którzy w jakiś sposób materialnie pomogli szkole. Na zakończenie uczniowie zaśpiewali i zegrali kilka kołęd.

Trzy dni później, 21 grudnia - w przeddzień dwusetnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza - w szkole odbył się wieczór poetycki, poświęcony życiu i twórczości wieszca.

Uczniowie klas czwartych, szóstej i ósmej zaprezentowali fragmenty utworów wielkiego romantyka. Nastrój stworzyła muzyka Chopina i świąteczna dekoracja: płonące na nakrytych białymi obrusami świece. Wieczorek przygotowały panie Danuta Piotrowska i Małgorzata Grzesiak.

Małgorzata Grzesiak nauczycielka języka polskiego



FOT. ARCHIWUM SZKOŁY

Uczniowie recytowali fragmenty utworów wieszca.

310-11-98 - telefon do reportera

## Nadzieje i obawy

- Alina Stradomska-Michalak
- reporter „Magazynu Trzebnickiego”



Dziś (w piątek) przy redakcyjnym telefonie 310-11-98 od godz. 9.30 do 14.30 czeka Alina Stradomska-Michalak.

- Wraz z nowym rokiem weszliśmy w zreformowany system opieki zdrowotnej. Mnożą się problemy z tym związane. Którego z nich obawiacie się Państwo naj-

bardziej? Jakie rozwiązania budzą Waszą nadzieję na poprawę sytuacji zarówno lekarza jak i pacjenta? Zapraszamy do rozmowy.

Czekamy również na sygnały dotyczące innych nurtujących Państwa problemów. Czy macie Państwo pytania do przedstawicieli władz, urzędników, szefów różnych instytucji? Jeśli tak, zatelefonujcie lub przyjdźcie z nimi do nas (Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26, budynek ośrodka kultury, I piętro, pok. przy galerii „Kontrast”), a my postaramy się znaleźć na nie odpowiedź u źródła.

## Nasz komentarz



### Droższa drożyzna

W r a z ze świątecznymi i noworocznymi życzeniami pomyślności docierają informacje o podwyżkach, które nastąpią po pierwszym styczniu. I proszę, sprawdźcie się. Oczywiście nie wszystko. Faktem jest totalny wzrost cen i opłat. W telewizji można było zobaczyć instruktaż, jak łatwo oszczędzić ener-

gię elektryczną: wystarczy zgasić jedną z trzech palących się w pokoju żarówek. Tymczasem najrozsądniej byłoby wyłączyć na dłuższą chwilę, któryś z gabinetów urzędników, którzy pięknie wnętrza swoich instytucji zmieniają

w jeszcze piękniejsze? Muszą przecież wyglądać w nich reprezentacyjnie, gdy będą podejmować decyzję o utworzeniu jeszcze jednej jadłodajni dla ubogich.

Lokalne podatki podniesiono, czynsze wyższe, woda droższa, a ścieki teraz mamy po cenach... No cóż, Drogie Społeczeństwo, jak się chce wydaleć, to też trzeba płacić i to kilkakrotnie więcej niż wykazywana oficjalnie wielkość inflacji. Agnieszka Buryło

Teraz największe wyzwania dotyczą ochrony środowiska i oświaty

## Nie obawiamy się reform

Rozmowa ze **STANISŁAWEM MOIK**, wójtem gminy Wisznia Mała.

● Jakie sprawy nie zostały załatwione podczas poprzedniej kadencji? Które z zadań będą teraz kontynuowane?

- Staraliśmy się planować realnie. To, co było w zasięgu naszych możliwości finansowych, jest kontynuowane lub zostało już zakończone. Są pewne opóźnienia w wykonaniu niektórych zadań, ale wynikały one z przyczyn proceduralnych. Dotyczy to np. projektu technicznego Szkoły Podstawowej w Krynicznie. Mielśmy trudności z wyłonieniem wykonawcy tego projektu. Otrzymywaliśmy oferty albo nieważne, albo z błędami, albo z zawyżonymi cenami, albo też przedłożona koncepcja nie odpowiadała naszym wymaganiom i wymaganiom użytkownika.

● Które z inwestycji są priorytetowe?

- Do głównych priorytetów w r. 1999 należy budowa szkoły w Krynicznie i kanalizacji w Strzeszowie, a w następnych latach budowa kanalizacji w Wiszni Małej i Ligocie Pięknej. Budowa kanalizacji w całym Strzeszowie będzie uzależniona od pozyskania dodatkowych środków finansowych z NFOŚ i WFOS oraz z banków w formie pożyczek lub kredytów.

● Czyżna jest już oczyszczalnia ścieków?

- Jej rozruch techniczny i technologiczny oraz odbiór nastąpił w połowie października 1998 r. By oczyszczalnia mogła prawidłowo funkcjonować, musi otrzymywać surowe ścieki komunalne. Ma ona również zlewnię fekalii, przymnąjąc ścieki z szamb z bardziej oddalonych miejscowości. Obecnie oczyszczalnia utylizuje ok. 120-140 m sześć ścieków na dobę, a docelowo będzie oczyszczać ok. 500 m sześć. Teraz najważniejsze będzie zakładanie kanalizacji. Mamy już projekt techniczny kanalizacji i wykupione grunty pod przepompownię.

● Czy planowane są jeszcze inne inwestycje?

- Budowa Szkoły Podstawowej w Krynicznie. Przez pierwsze dwa lata powstanie blok dydaktyczny, a następnie w ciągu roku, półtora - sala gimnastyczna. W tym roku każdy, kto będzie chciał, będzie miał telefon. Telekomunikacja rozbudowuje obecnie sieć. Bardzo ważne będzie w tym roku rozpoczęcie budowy wysypiska odpadów komunalnych w Mienicach. AWRSP przekazała gminie już część gruntów, a pozostałe są nam przyrzeczone. Wysypisko musi być wybudowane co najmniej na 30 lat, dlatego tereny, które obecnie mamy, są niewystarczające. Wybudowane przed kilkoma laty hektarowe wysypisko w Piotrkowickich służyłoby nam jeszcze długo, gdyby nie powódź i napływ śmieci z zewnątrz.

● Gmina jest nieduża i średnio zasobna, a radzi sobie z poważnymi inwestycjami. Jak to się udaje?

- Staraliśmy się nadrobić zapóźnienia cywilizacyjne.



FOT. ANDRZEJ BURYŁO  
**Stanisław Moik, wójt Wiszni Małej.**

Przez poprzednie lata zapewniliśmy społeczeństwu możliwość korzystania z wodociągu, części mieszkańcom z gazociągu. Założyliśmy oświetlenie uliczne i stacje uzdatniania wody. Większość szkół została wyremontowana. Teraz największe wyzwania dotyczą ochrony środowiska i oświaty.

● Czy gmina jest przygotowana do reform oświaty, administracji i służby zdrowia?

- Nie obawiamy się reform. Ośrodek zdrowia w Wiszni Małej przejęliśmy na podstawie umowy z wojewodą kilka lat temu. Przez ten czas doprowadziliśmy go pod względem technicznym i wyposażenia do należytego stanu. Zwiększona została oferta usług i ich zakres. Pacjenci przyjmowani są podczas wydłużonego dnia pracy. W tej sytuacji łatwiej jest sprostać reformie. Jeśli idzie o zmiany w administracji - od dawna wszyscy pracownicy urzędu starali się, by mieszkańcom na miejscu załatwić wszystkie istotne sprawy. Już w 1990 r. podpisaliśmy porozumienie z kierownikiem Urzędu Rejonowego Wrocław (bo do końca 1998 r. podlegaliśmy pod administrację rządową Wrocław, a nie Trzebnica), przesuujące pewne kompetencje z rejonu do gminy. Od 1999 r. jesteśmy w powiecie trzebnickim i będziemy chcieli zachować ten sam zakres uprawnień, jakie mieliśmy dotychczas, aby członek naszej wspólnoty samorządowej nie odczuł, że do r. 1998 wszystko mógł załatwić w gminie, a teraz będzie musiał jeździć do powiatu albo i dalej. Myślę, że pan starosta podpisze stosowne porozumienie z nami.

● W jakim stopniu obecna Rada Gminy różni się od poprzedniej?

- Mamy osiemnastu radnych. Członków zarządu z wójtem i zastępcą jest sześciu. Nowych radnych jest dziesięciu, a ośmiu pracuje już drugą bądź trzecią kadencję. W zarządzie są dwie osoby z nowo wybranych radnych. Nowi radni podchodzą rzeczowo do zadań stojących przed gminą. Już sprawnie wykonania budżetu za pierwsze półrocze i projekt budżetu uzmysłowiły wszystkim, że wykonuje się najistotniejsze dla funkcjonowania gminy zadania.

● Dziękuję za rozmowę.  
Agnieszka Buryło

W gminie Zawonia są dwie szkoły podstawowe znacznie oddalone od siebie

## Gdzie gimnazjum?

(CZESZÓW, ZAWONIA) Niewielka gmina Zawonia miałaby rozwiązany problem bazy dla szkół, gdyby nie to, że reforma zmienia wymagania wobec szkolnictwa. Mieszkańcy i władze stoją przed problemem: gdzie usytuować gimnazjum.

Największą gminną inwestycją jest obecnie powstająca w Czeszowie szkolna sala gimnastyczna. W hali, która zostanie połączona łącznikiem ze starym budynkiem szkolnym, znajdzie

się oprócz sali sportowej i zaplecza z prysznicami także miejsce na świetlicę i bibliotekę. W Czeszowie będzie jedna biblioteka: księgozbiór szkolny i biblioteki publicznej zostanie zgromadzony w jed-



ZDJĘCIA ANDRZEJ BURYŁO  
**Sala gimnastyczna w Czeszowie powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły podstawowej. Poprzez łącznik będzie tworzyła z nią całość. Inwestycja zostanie ukończona w lipcu br., tuż przed wejściem w życie reformy oświaty.**

nym miejscu. Już teraz wiadać, że sala będzie duża i ładna, choć nie zmieści się w niej pełnowymiarowe boisko. Przedłużenie obiektu o dodatkowych kilka metrów oznaczałoby jeszcze większe koszty, a tego ciężaru inwestor mógłby już nie udźwignąć. Prace przy budowie sali rozpoczęły się w sierpniu 1997 r. Zakończenie inwestycji planowane jest na 31 lipca br. Dotychczas roboty przebiegają zgodnie z harmonogramem. Jak ocenia Elżbieta Kędra, dyrektor szkoły, wykonawca pracuje rzetelnie, dbając w najdrobniejszych szczegółach o jakość wznoszonego obiektu.

W gminie są dwie szkoły podstawowe: jedna w Zawoni i druga w Czeszowie. Są one dość znacznie oddalone od siebie. Gdyby jedną przeznaczyć na gimnazjum, trzeba by przewozić uczniów - młodszych z miejscowości, gdzie jest gimnazjum, do drugiej szkoły, starszych, gdzie nie ma gimnazjum, dowozić do niego. Takie rozwiązanie nie byłoby racjonalne. A zatem, co dalej?

Żeby mogło powstać gimnazjum, powinno mieć ono co najmniej sześć oddziałów. Prawdopodobnie więc - ze względu na większą liczbę uczniów z tego rejonu - gimnazjum powstanie w Zawoni.



**Andrzej Farańiec, wójt Zawoni.**

Rozważana jest jednak jeszcze jedna możliwość dowożenia uczniów gimnazjalnych do Trzebnicy. - Zastanawiam się - mówi wójt Andrzej Farańiec - czy tworząc u nas gimnazjum nie zaniżymy poziomu nauczania i nie zamknijemy w ten sposób naszej młodzieży drogi do dalszej wiedzy. Sprawa ta jeszcze nie została rozstrzygnięta. Gmina jednak od tego problemu nie ucieknie, ponieważ jest to jej zadanie własne. Gdyby reforma była zapowiadzana wcześniej, wtedy moglibyśmy wykorzystać na gimnazjum budynek przedszkola. Teraz nie ma takiej możliwości.

Agnieszka Buryło

Dwanaście kroków w walce z nalogiem

## Łatanie dziurawych dusz

(ZMIGRÓD) Na mocy ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nadużywających alkoholu można kierować na przymusowe leczenie. Jednak, aby kuracja okazała się skuteczna, pacjent musi chcieć się leczyć.

Efektywnym i dobrowolnym sposobem radzenia sobie z chorobą alkoholową jest włączenie się do wspólnoty AA. W Zmigrodzie Anonimowi Alkoholicy działają od trzech lat. O rok krócej funkcjonuje Al-Anon, czyli grupa kobiet, które borykają się z alkoholizmem mężów. Pod koniec listopada ubr. osoby korzystające z tych form samopomocy spędziły wspólnie wieczór, zorganizowany z okazji drugiej rocznicy powstania Al-Anonu.

Obie grupy utrzymują się z dobrowolnych składek. Jedynie profesjonalści prowadzący terapię są opłacani przez gminę. Podobnie jak pozostali członkowie obu wspólnot, występują anonimowo. Mówi Kasia, terapeutka Al-Anonu: - Alkoholik jest uzależniony od środków zmieniających nastroj. Ci zaś, którzy z nim żyją, są uzależnieni od niego. Z tego można się wyzwolić. Z alkoholizmu nie. Nawet jeśli przestanie się pić, jest się chorym do końca życia.

Program działania AA i Al-Anonu zawarto w „Dwunastu krokach”. Pierwszy z nich polega na przyznaniu się do bezsilności wobec choroby. Jest to punkt wyjścia do pracy nad sobą. Okazuje się, że w atmosferze zrozumienia, wśród ludzi mających ten sam problem, można dojść do zmiany sposobu życia.

O tym, jak zaczyna się panować nad własnym losem, mówili uczestnicy wspomnianego już spotkania. Miało ono charakter miłyngny. Dzieleno się intymnymi odczuciami. Otrzymywano uwagę oraz emocjonalne wsparcie.

**Roman**

Zaczął pić jako nastolatek, 20 lat temu. Dna sięgnął w chwili, gdy postanowił popełnić samobójstwo. - Wziąłem pół litra w kieszeń i poszedłem nad Barycz. Chciałem się upić i utopić, tak silnie było we mnie przekonanie, że jestem zerem. Nienawidziłem samego siebie. Jakiś głos wewnętrzny powstrzymał mnie od ostatecznego kroku. I to był dla mnie moment przełomowy - opowiada.

Roman zauważa, że najczęściej mówi się o cierpieniach rodzin alkoholików,

tymczasem oni sami również przechodzą przez piekło. Spokój i poczucie, że jest coś wart, zagościły w duszy Romana dopiero niedawno. Zdarzają mu się wahania nastrojów, ale czy pijąc napisałby takie słowa: „...przez ciebie w życiu nic nie miałem, a dziś mam serce pełne śpiewu”. Wyznanie pochodzi z jednego z wierszy, które zaczął tworzyć w trakcie terapii. Wyzwolenie twórczej ekspresji oraz przejście od skupienia się wyłącznie na sobie, do działania na rzecz innych to osiągnięcia Romana, powód do dumy. Ma dwa zeszyty zapisane wierszami i trzech znajomych, którym pomógł w podjęciu decyzji o leczeniu.

**Barbara**

Jej dzieci dorastały, gdy po kilku latach picia mąż na dobre wpadł w nalog. Kilkakrotnie stracił z tego powodu pracę. W Barbarze rosła agresja. Andrzej przestał dla niej istnieć. - Kiedy pił najbardziej, właściwie nie żyłam. Straty materialne mnie nie obchodziły, za to bolała podziurawiona dusza - mówi.

- Mąż sam zdecydował o leczeniu. Gdy zaczął zdrowieć, poprosił mnie, bym i ja podjęła kurację. Ubodło mnie to potwornie, nie uważałam się za chorą.

Teraz Barbara jest w stu procentach przekonana o konieczności poddania się terapii. Biorąc udział w zajęciach Al-Anonu wyciszyła się wewnętrznie, wyrzuciła z siebie agresję, zdobyła się na tolerancję. - Ja i mąż zbliżyliśmy się do siebie ogromnie. Przypomina to pierwsze lata naszej miłości. I właściwie zaczynamy od początku - stwierdza.

Przyznaje, że musi jeszcze popracować nad głęboko w niej tkwiącym urazem, a także umiejętnością wybaczenia do końca. Uważa to za nielatwe, ale możliwe.

**Anna i Wiesława**

Na spotkanie zorganizowane przez Al-Anon przyszły po raz pierwszy. W głosie Anny słychać rozpacz. - Zalewa się od rana do nocy. I bije mnie jak psa - mówi o mężu Anna. - Nie mam już siły. Czuję się taka samotna - dodaje.

Wiesława próbuje mówić, ale co chwila przestaje. Płacze.

Na twarzach słuchających pojawia się zrozumienie. Przed nimi kolejne dziurawe dusze do załatwienia.

**Alina Stradowska-Michalak**  
Imiona osób wypowiadających się w tekście zostały zmienione.

## Pierwszy raz przed obiektywem Najmłodszy z nas

Dzięki uprzejmości ordynatora i pracowników oddziału ginekologiczno-położniczego oraz dyrekcji szpitala w Trzebnicy mogliśmy sfotografować i przedstawić Czytelnikom nowo narodzonych mieszkańców sześciu gmin: Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Pod opieką swoich mam pierwszy raz w życiu pozują przed obiektywem naszego fotoreportera. Ich zdjęcia nim trafią do rodzinnych albumów, prezentujemy co tydzień na naszych łamach. Mamy nadzieję, że fotografie te stanowią miłą rodzinną pamiątkę.



Krystyna Włodarczyk z Trzebnicy urodziła 24 grudnia o godz. 3.15 córeczkę, która ważyła wówczas 3,250 kg i mierzyła 55 cm. Dziewczynka jeszcze nie ma wybranego imienia, a jej braciszek Karol w marcu skończy 4 latka.



Justyna Sławuta z Niezgdzy urodziła 23 grudnia o godz. 13.30 synka. Chłopczyk, który w chwili urodzenia ważył 2,950 kg i mierzył 53 cm, jeszcze nie ma wybranego imienia. W domu czeka na niego 14-miesięczny braciszek Maciuś.



Córeczka Marty Moczulskiej ze Żmigrodu będzie miała na imię Julia. Dziewczynka urodziła się 22 grudnia o godz. 10.45. Ważyła wtedy 3,900 kg, a mierzyła 60 cm.



Synek Iwony Kornaś z Bagna przyszedł na świat 22 grudnia o godz. 8.15. W chwili urodzenia ważył 3,500 kg, a mierzył 58 cm. Chłopczyk będzie miał na imię Daniel.



Marta Dębowska z Trzebnicy urodziła 27 grudnia o godz. 11.20 synka. Chłopczyk, który w chwili urodzenia ważył 3,900 kg i mierzył 58 cm, będzie miał na imię Dawid.

(ANB)

## Na ślubnym kobiercu

W najbliższym czasie w związek małżeński wstąpią

### W Obornikach Śląskich

Agnieszka Kruk i Marek Lendo - obydwójce z Obornik Śl;

Iwona Jolanta Grzesiuk z Kuraszkowa i Adam Andrzej Kowalczyk ze Świerzowa;

Mariola Ignasiak z Obornik Śl i Stefan Kundmüller z Bunzlauer Weg, Reinsbek (RFN).

### W Trzebnicy:

Agnieszka Katarzyna Jagodzińska i Piotr Ziemowit

Zaleski - obydwójce z Trzebnicy;

Katarzyna Ragan z Januszkowic i Krzysztof Piotr Kopania z Taczowa Małego;

Anna Agnieszka Kamaj z Psar i Tomasz Krasiński z Trzebnicy;

Edyta Małgorzata Sikora z Trzebnicy i Mariusz Włodzimierz Franczak z Masłowa;

Katarzyna Zdziłowska z Wrocławia i Roman Marek Pelczarski z Trzebnicy;

Beata Sylwia Olszewska z Księginic i Robert Krzysztof Kimstarz z Łuczyny. Zebrał (ABU)

## Docierają tu właściwie jedynie niemieckie wycieczki... Ksiądz i jego kościół

(PAWŁÓW TRZEBNICKI) - Jestem dość dziwnym księdzem - mówi o sobie proboszcz parafii we Wszemirowie ks. Piotr Niewiadomski. - Najpierw byłem harcerzem i nauczycielem, a po czterech latach pracy poszedłem do seminarium.



- Duszpasterstwo nie może zamykać się w kościele - uważa ks. Piotr Niewiadomski, proboszcz parafii we Wszemirowie i jednocześnie kustosz barokowego filialnego kościoła pw. Św. Piotra i Pawła Apostołów w Pawłowie Trzebnickim.

- Ksiądz proboszcz to wspaniały organizator. Przygotowywał wyjazdy dzieci na wakacje i ferie. Dzięki temu, że pozyskał sponsorów, odpłatność była symboliczna. Zorganizował min. obóz nad jeziorem w województwie gorzowskim i zimowisko w Czechach - mówią nauczycielki ze szkoły w Pawłowie Trzebnickim. Pawłów należy do parafii we Wszemirowie. W Pawłowie znajduje się kościół filialny pw. Św. Piotra i Pawła Apostołów, gdzie w niedziele i święta o godz. 10 ks. Niewiadomski odprawia msze.

Poszukując środków na wypoczynek dla najmłod-

szych, proboszcz wysyłał pisma do tych, którzy mogli pomóc finansowo w zrealizowaniu jego planów. Wielu adresatów odpowiedziało pozytywnie i tego lata ponad 60 dzieci z Wszemirowa, Pawłowa i okolic odwiedziło Lubociesz w gminie Kłodawa.

- Dzieci były też zadowolone z zimowiska w Czechach. Większość z nich po raz pierwszy zobaczyła tyle śniegu - mówi ksiądz proboszcz i zaraz dodaje - wiele osób wspomagało te akcje. Pedagodzy opiekę nad dziećmi sprawowali społecznie. Rodzice włączali się, jak tylko mogli, przekazując np.

kompoty, warzywa, owoce. Kilka firm dało nam swoje produkty lub pieniądze, a wśród nich: ISA Shaver - WZD z Wrocławia, piekarnia ze Skokowy, GS z Prusic, Bank Spółdzielczy i inne. - Duszpasterstwo nie może zamykać się w kościele - uważa ks. Niewiadomski. - Nie te czasy, żeby tylko ludzie szli do księdza. Ksiądz też musi wyjść do ludzi. Nie może patrzeć na nich z góry.

Niestety, ks. Niewiadomski stara się o przeniesienie Zakonicy już swoją działalność jako organizator wypoczynku dla młodzieży. Oby to nie oznaczało, że teraz podczas wakacji dzieci z tego rejonu będą pozostawać w domach. Ksiądz Niewiadomski był właściwie jedynym organizatorem akcji letniej w gminie.

- Zostawiam tu dużo zdrowia i serca - mówi ksiądz proboszcz - Znam tu każdego spośród ok. 840 parafian i każdy na swój sposób jest mi bliski.

Wielkim sentymentem darzy ks. Niewiadomski ko-

ściół Św. Piotra i Pawła Apostołów w Pawłowie, którego jest kustoszem. Oповіда o nim ze znanstwem.

Dowiadujemy się, że drewniana budowla powstała w r. 1709 w miejscu dawnej katolickiej kaplicy jako kościół ewangelicki. Wzniesiono ją na planie równoramiennego krzyża św. Andrzeja. Kościół przez długi czas był dwuwyznaniowy, modlili się w nim i protestanci, których w okolicy była większość, i katolicy. Użytkowany był bez przerwy. Po wojnie, w 1945 r. na św. Piotra i Pawła, za sprawą ks. dziekana Wawrzyńca Bochenka odbył się tu pierwszy odpust.

We wnętrzu świątyni zachwyca ambona, główny ołtarz wyrzeźbiony przez nieznanego artystę z obrazem „Przemienienie Pańskie” i - niestety zdekompletowany - prospekt organowy. Prawdziwym skarbem kościoła jest późnogotycki tryptyk Matki Bożej z Dzieciątkiem, pochodzący z ok. 1470 r. Do 1970 r. zabytek



Wolno stojąca ambona z 1711 r. zwieńczona jest baldachimem. Całość zdobi bogata ornamentyka.



W centrum późnogotyckiego tryptyku znajduje się Madonna z Dzieciątkiem. Cztery płaskorzeźby obok przedstawiają św. Piotra, św. Pawła, św. Katarzynę i św. Barbarę. Na skrzydłach tryptyku znalazły się obrazy z postaciami czterech ewangelistów.

ten był przechowywany w Prusicach, potem powrócił do Pawłowa.

Kościół św. Piotra i Pawła Apostołów przeszedł renowację. Ma nowy dach, pokryty blachą miedzianą w miejsce zniszczonego już pokrycia z łupków. Udział w odnowieniu zabytku mają mieszkańcy Pawłowa Trzebnickiego i Zgromadzenie Salwatorianów, pod którego pieczęcią jest świątynia.

Ks. Niewiadomski ubolewa jedynie, że tak niewiele osób zna tę perłę architektury sakralnej, jaką niewątpliwie jest kościół w Pawłowie. - Pobliska Trzebnica przyćmiewa ten niewielki kościółek - mówi ksiądz proboszcz - Docierają tu właściwie jedynie niemieckie wycieczki. Dawni mieszkańcy tych ziem, siadają w ławkach, modlą się i wspominają minione czasy.

Agnieszka Buryło  
 Andrzej Buryło

ZDJĘCIA ANDRZEJ BURYŁO

## 14. Uliczny Bieg Sylwestrowy pod prasowym patronatem „Gazety Wrocławskiej”

# Wyścig roku 1998



ZDJĘCIA ANDRZEJ BURYŁO

Do biegu na 1 km zapisy do ostatniej chwili przyjmowali Krzysztof Tobera i Małgorzata Bosak (z lewej). Na drugim planie Barbara Szlachetka, rekordzistka świata w ilości przebiegniętych maratonów w ciągu roku, w Trzebnicy tylko kibicowała swoim dzieciom.

Dokończenie ze str. 1

- Tuż przed metą byłem jeszcze pierwszy powiedział Karol Dołęga - Leszek zaatakował mnie na ostatniej górze. Nie wytrzymałem psychicznie. Biegło się niezłe, choć zmarzły mi troszeczkę mięśnie. Lubię przyjeżdżać do Trzebnicy. Startuję już siódmy albo ósmy raz. Trzy tygodnie temu, w zupełnie innych warunkach, w maratonie w Kenii zająłem trzecie miejsce.

### Kobiety na finiszu

Elżbieta Jarosz, najlepsza z pań, miała nieco odmienne zdanie o trasie - Zmęczyłam się tym biegiem bardzo. Jest to bardzo ciężka trasa. Ale jak się wygrywa, to bardzo szybko zapomina się o trudach. Bardzo długo rywalizowałam z dwiema dziewczynami, które przybiegły za mną. Cztery kilometry od mety udało mi się od nich odbić. Najważniejszym w tym roku biegiem był dla mnie maraton we Frankfurcie. Wprawdzie zająłem w nim dopiero drugie miejsce, ale poprawiłam



Zwycięzcy 14. Ulicznego Biegu Sylwestrowego w Trzebnicy: Leszek Beblo, Tomasz Librowski i Karol Dołęga.



Wśród pań najlepsza była Elżbieta Jarosz, która wyprzedziła Danutę Marczyk i Małgorzatę Sobańską.



Wszyscy dawali z siebie maksimum wysiłku. Na zdjęciu start uczniów klas czwartych.



Zmęczony, ale szczęśliwy. Finiszuje zwycięzca wyścigu czternastoletków, Mariusz Pelc z Bystrzycy Oławskiej. Mariusz trenuje już od 4 lat pod okiem Ryszarda Wojciechowskiego.

swój rekord życiowy i uzyskałam międzynarodową klasę mistrzowską. Najbliższe plany, to start 14 marca w maratonie w Nagoi. Chciałabym tam uzyskać minimum olimpijskie.

### Najszybsi

Nagrodę główną - 2000 zł otrzymał L. Beblo, który z czasem 00:30:00 wyprzedził T. Librowskiego - 00:30:01 (nagroda 1500 zł) i K. Dołęgę - 00:30:04 (1000 zł). Czwarty był A. Dobrzyński - 00:30:10, 5. K. Bałdyga - 00:30:19, 6. M. Bartoszak (Duszynki Wlkp.) - 00:31:23, 7. A. Draczyński (WKS Oleśniczanka) - 00:31:38.

E. Jarosz z czasem 00:35:02 (za zwycięstwo otrzymała 1000 zł i upominki) wyprzedziła D. Marczyk (LZS Koluśki) - 00:35:10 (600 zł) i M. Sobańską (AZS AWF Wrocław) - 00:35:24 (400 zł). Czwarta była W. Uryga (Schöller Namysłów) 00:36:32, 5. M. Jamróz (KS Piaseczno Eris) - 00:37:48, 6. K. Jarzyńska (KS Bielawianka) - 00:38:28.

### Wyniki młodzieży

Trasa dla zawodniczek i zawodników w wieku 11-15 lat miała jeden kilometr.

Najlepsi: **rocznik 1984** - chłopcy: 1. S. Kupiecki (SP Pszenno), 2. P. Rakowski (SP Poniatowice), 3. Ł. Saleta (SP Osnowa Sień); dziewczęta: 1.

J. Koślacz (MKS MOS Wrocław), 2. M. Cybulak (SP Bystrzyca Oławska), 3. A. Zajac (SP 3 Trzebnica); **rocznik 1985** - chłopcy: 1. M. Pelc (Bystrzyca Oławska), 2. P. Stomski (Węgrów), 3. W. Fugowski (Kudowa Zdrój); dziewczęta: E. Marcinkowska (SP Osowa Sień), 2. A. Karwatka (MKS MOS Wrocław); **rocznik 1986** - chłopcy: 1. P. Kowiel (SP 4 Oleśnica), 2. R. Korczowski (Bystrzyca Oławska), 3. T. Farganus (Węgrów); dziewczęta: 1. A. Kopiec (SP Pszenno), 2. A. Koconda (SP 2 Kudowa Zdrój), 3. A. Kowalik (SP Bystrzyca Oławska); **rocznik 1987** - chłopcy: 1. M. Roman (SP 2 Kudowa Zdrój), 2. J. Legierski (Przysieka Stara), 3. P. Dwojak (SP Poniatowice); dziewczęta: 1. J. Kaczmarczyk (SP Boguszyce), 2. M. Sierżant (SP 3 Trzebnica), 3. I. Pałlak (SP Bystrzyca Oławska); **rocznik 1988** - chłopcy: 1. S. Zagórski (SP Żmigród), 2. M. Uciechowski (SP 24 Opole), 3. S. Sierżant (SP 3 Trzebnica); dziewczęta: E. Dudek (SP 2 Kudowa Zdrój), 2. A. Mandat (SP 4 Oleśnica), 3. M. Potępa (SP Poniatowice). Zwycięzcy oprócz dyplomów i pamiątkowych medali, które otrzymał każdy, kto ukończył bieg, dostali cenne nagrody rzeczowe.

W punktacji zespołowej najlepsza okazała się SP z

Bystrzycy Oławskiej (w nagrodę otrzymała sprzęt sportowy wartości 1500 zł) przed SP Żmigród i SP 3 Trzebnica. Czwarte miejsce zajęła SP 107 z Wrocławia, a piąte SP 2 z Kudowy Zdroju.

Wśród wszystkich, którzy ukończyli bieg rozlosowano ok. 40 nagród rzeczowych.

### Zmiany

- Jesteśmy zadowoleni z biegu - powiedział nam przewodniczący komitetu organizacyjnego Stanisław Sędkowski - Mimo początkowych obaw, wszystko poszło dosyć gładko. Przychylny podejście władz i duże zaangażowanie sponsorów sprawiły, iż nie boimy się surowej oceny zarówno startujących zawodników, jak i mediów. Przyszłoroczny bieg będzie miał specjalną rangę. Ponieważ będzie jubileuszowy, a zarazem przedostatni w tym wieku, chcielibyśmy zrobić go z większym rozmachem.

- Mam nadzieję, że do organizacji następnego biegu włączy się Rada Powiatu i być może uda nam się nawet dofinansować imprezę - powiedział Marek Koliński, starosta trzebnicki, honorowy patron 14. Ulicznego Biegu Sylwestrowego.

Andrzej Buryło



**INFORMATOR**  
TEL./FAX 310-11-98

**TELEFONY ALARMOWE**  
**POGOTOWIE RATUNKOWE**

Trzebnica, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20; Żmigród, ul. Lipowa 4, tel. 385-30-09.

**POLICJA**

Komenda Rejonowa w Trzebnicy, ul. ks. Bochenka 8, tel. 312-07-71; komisariaty **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa 21, tel. 310-16-01; **Prusice**, ul. Kolejowa 8, tel. 312-62-77; **Wisznia Mała**, ul. Sportowa 3, tel. 312-70-77; **Zawonia**, ul. Wrzowska 2, tel. 312-81-21; **Żmigród**, ul. Krasickiego 1, tel. 385-30-07.

**STRAŻ POŻARNA**

Trzebnica. PSP ul. Głowackiego 12, tel. 312-08-51; **Oborniki Śląskie**, OSP ul. Kownackiego 4, tel. 310-25-02; **Żmigród**, OSP ul. Kościuski 11, tel. 385-30-08.

**POGOTOWIE ENERGETYCZNE**

Trzebnica, ul. Prusicka 23, tel. 312-02-68; **Oborniki Śląskie**, ul. Trzebnicka 103, tel. 310-11-14; **Żmigród**, ul. Kościuski 7, tel. 385-37-07.

**TERENOWA STACJA SAN.-EPID.**  
Trzebnica, ul. Obrońców Pokoju 7, tel. 312-09-16.

**SZPITAL I OŚRODKI ZDROWIA**

Trzebnica: Szpital Rejonowy, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20, 312-02-41, 312-09-58, Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedyczne, ul. Leśna 1, tel. 312-17-26, Ośrodek Replanacji Kończyn i Chirurgii Ogólnej, ul. Prusicka 19, tel. 312-12-36, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Kościuski 10, tel. 312-03-75 i 312-05-10; **Oborniki Śląskie**: Szpital, ul. Trzebnicka 3, tel. 310-25-81, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Trzebnicka 21, tel. 310-26-22; **Prusice**: Ośrodek Zdrowia, ul. Żmigrodzka 32, tel. 312-62-91; **Wisznia Mała**: Ośrodek Zdrowia, ul. Wrocławska 2, tel. 312-70-16; **Zawonia**: Ośrodek Zdrowia, ul. Spacerowa 2, tel. 312-81-68; **Żmigród**: Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Willowa 4, tel. 385-31-18 (Dział Internistyczno-Rehabilitacyjny, Szpital Opieki Długoterminowej), Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa Ambulatoryjnego, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Przychodnia Specjalistyczna, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Powidzku, tel. 385-66-94, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Korzeńsku, tel. 385-61-79, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Barkowie, tel. 385-64-96.

**APTEKI**

Trzebnica: Apteka im. Św. Jadwigi, ul. Daszyńskiego 23, tel. 312-12-65; apteka „Pod Bazyliką”, ul. Kościelna 6, tel. 312-03-53; apteka, ul. Prusicka 1, tel. 312-10-57; dyżury całonocowe: do 10 I apteka przy ul. Kościelnej 6, od 11 do 17 I apteka przy ul. Prusickiej 1, od 18 do 24 I apteka przy ul. Daszyńskiego 23; **Oborniki Śląskie**: „Kamella”, ul. Trzebnicka 6, tel. 310-20-36; „Medicamentum” ul. Dworcowa 62, tel. 310-13-88; „Sanus”, ul. Dworcowa 42, tel. 310-35-53; dyżury całonocowe: od 1 do 10 każdego miesiąca apteka przy ul. Dworcowej 42; **Prusice**: Apteka pod Lwem, ul. Wrocławska 2, tel. 312-63-03; **Wisznia Mała**: „Leśna”, ul. Wrocławska 2, tel. 312-74-16; „Leśna II”, ul. Wrocławska 2, tel. 312-70-16; **Zawonia**: „Małwa”, ul. Spacerowa 4, tel. 312-81-95; **Żmigród**: „Pod Opatrznością”, ul. Kościelna 7, tel. 385-37-65, czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-17, w soboty wolne w godz. 8-14, ul. Lipowa 9/11, tel. 385-38-83 czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-15, w soboty wolne w godz. 8-13.

**INFORMACJE**

**PKS**  
Trzebnica, tel. 312-03-63.  
**PKP**  
**Oborniki Śląskie**, tel. 310-11-49; **Żmigród**, tel. 385-35-22.

**POSTOJE TAXI**

Trzebnica, ul. Młicka, tel. 312-07-61. **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa, tel. 310-22-58. **Żmigród**, ul. Kolejowa 44, tel. 385-32-20.

**IMPREZY ORAZ ZAJĘCIA KULTURALNE I SPORTOWE**

**TRZEBNICA**



gowiością, rowerek, bieźnia.

Wystawa „Duch rzeźby” - prace plastyczne M. Peacock-Chmielewskiej.

**Trzebnicki Ośrodek Kultury**, ul. Prusicka 12.

17 I g. 16 - Koncert galowy przeglądu kołędniczego.

**Ośrodek Sportu i Rekreacji**, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71.

Zajęcia karate shotokan we wtorki i piątki o g. 17.30, koszykówki we wtorki i czwartki o g. 18.30.

**Klub Spółdzielni Mieszkaniowej**, ul. Głowackiego 15.

Od poniedziałku do czwartku w g. 17-21 - siłownia: atlas z czterema stanowiskami, ener-

**OBORNIKI ŚLĄSKIE**



**Obornicki Ośrodek Kultury**, ul. Dworcowa 26.

9 I g. 18 - Spektakl muzyczno-obrazowo-dźwiękowy w wykonaniu Grupy Artystycznej „Formalina” z Trzebnicy.

10 I g. 16 - Koncert Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w wykonaniu Grupy Poetyckiej „Dlaczego nie ja” z Brzegu Dolnego, „Vox Nostra” z Wyższego Seminarium Duchownego z Bagna, „Krzyż” z Wołowa, „Blues-Meni” z Obornik Śląskich.

12 I g. 17 - Oplątek Klubu Seniora - prowadzi Irena Kwiatkowska.

15 I g. 9.30, 10.30 - Koncerty z cyklu „Z muzyką na ty” Jerzy Nalepka (gitara klasyczna), Andrzej Nalepka (instrumenty perkusyjne).

16 I g. 11 - Spotkanie noworoczne zorganizowane przez burmistrza gminy.

16 I g. 20 - Bal pracowników służby zdrowia.

W soboty w godz. 10-14 - Klub Wesołej Zabawy dla dzieci.

**Galeria Plastyczna**: Malarstwo Stanisława Babczyńskiego.

**Mała Galeria Fotografii „Kontrast”**: Fotografie Jerzego Krzeczковского

**Biblioteka im. J. Iwaszkiewicza**, ul. Dworcowa 26.

Spotkania w Bajkotece prowadzi Małgorzata Biernacka:

4 I, g. 15.30 - „Zakochany kundel” - kolorowa wydzieranka.

11 I, g. 15.30 - Czytanie i malowanie ilustracji do wierszy Karoliny Kusek.

11 I, g. 10.45 - „Zaczarowana zagroda” - czytanie lektury.

15 I, g. 10.45 - Tworzymy własne kubeczki.

**Filia w Osoli**:

12 I g. 15 - Moje najwspanialsze bajki - czytanie bajek dla dzieci, malowanie ilustracji.

**Filia w Pęgowie:**

19 I g. 16.30 - Bajkowe zwierzęta. Kolorowa wydzieranka.

**Ośrodek Sportu i Rekreacji**, ul. Poniatowskiego 22.

Uczniowski Klub Sportowy „Lider” - zaprasza dzieci ze szkół podstawowych na zajęcia szkółki badmintonu - wtorki g. 17.30.

**Salonik Czterech Muz**, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20.

Salonik otwarty dla wszystkich chętnych w czwartki i piątki od 17 do 20 oraz w soboty od 11 do 14.

Wystawa malarstwa Janusza Orliży do końca stycznia.

2, 16, 23 I - Sobotynki z filmem dla dzieci.

9 I, g. 17 - Koncert Noworoczny: Muzyka teatralna i filmowa w wykonaniu zespołu „Wróblewski Trio”. Michał M. Wróblewski (skrzypce), Adam M. Wróblewski (wiolonczela), Waldemar Wróblewski (fortepian i akordeon). W programie muzyka Waldemara Wróblewskiego.

14 I, g. 18 - Wieczór Lisztowski - recital fortepianowy Zbigniewa Raubo, laureata międzynarodowych konkursów pianistycznych. W programie muzyka F. Chopina i F. Liszta. Słowo o muzyce - Juliusz Adamowski.

15 I, g. 17 - Dyskusyjny Klub Filmowy zaprasza na film Petera Greenawaya „Księgi Prospera”. Prowadzi Beata Orlik-Kwolik.

**ŻMIGRÓD**



**Zespół Placówek Kultury**, ul. Wrocławska 12, **Ośrodek Sportu i Rekreacji**, ul. Sportowa 13.

16 I - Choinka dla dzieci i dorosłych - Szkoła Podstawowa z Powidzka.

23 I - Studniówka Zespołu Szkół Rolniczych.

W Żmigrodzkim Ośrodku Kultury w soboty odbywają się treningi Oyama Karate. Zajęcia prowadzi D. Gizera, wicemistrz Polski, mistrz Dolnego Śląska. Tel. 385-31-34 w g. 8-14.

Wtorki i piątki g. 17-18 - aerobic w ŻOK, sala 4.

Poniedziałki, wtorki, środy, w g. 16-20 - tenis stołowy. Od poniedziałku do piątku g. 17-20 - siłownia „Hades”.

W każdy wtorek i czwartek w g. 17-20 dyskoteki dla szkół podstawowych.

Spotkania w Klubie Seniora we wtorki o g. 18.

**WISZNIA MAŁA**

**Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji**, ul. Szkolna 1, ul. Sportowa 1, tel. 312-70-76, 312-74-41.

**ZAWONIA**

**Gminny Ośrodek Kultury**, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

31 XII, g. 20 - Bal sylwestrowy.

Wystawa malarstwa Jerzego Korczaka, twórcy amatora z Zawoni.

Zebrała: (AGNI)

ZDJĘCIA: ANDRZEJ BURYŁO

**URZĘDY MIAST I GMIN**

**Trzebnica**  
Urząd Miasta i Gminy, pl. Piłsudskiego 1, tel. 312-06-11.

**Oborniki Śląskie**  
Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 1, tel. 310-35-19.

**Prusice**  
Urząd Gminy, Rynek-ratusz tel. 312-62-24

**Wisznia Mała**  
Urząd Gminy, ul. Sportowa, tel. 312-70-25

**Zawonia**  
Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-82

**Żmigród**  
Urząd Miasta i Gminy, pl. Wojska Polskiego 3, tel. 385-30-57.

**MUZEJA I WYSTAWY**

**Trzebnica**  
**Trzebnicki Ośrodek Kultury**, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47; **Klub Spółdzielni Mieszkaniowej w Trzebnicy**, ul. Głowackiego 15; „Duch rzeźby” - wystawa prac plastycznych Melanii Peacock-Chmielewskiej.

**Muzeum Regionalne w Trzebnicy** Rynek 8.

**Marcinów**  
**Muzeum Ludowe w Marcinowie A.** I M. Kowalskich - ekspozycja dawnego sprzętu rolniczego i gospodarstwa domowego.

**Oborniki Śląskie**  
**Obornicki Ośrodek Kultury**: ul. Dworcowa 26; **Mała Galeria Fotografii „Kontrast”** wystawa fotograficzna Jerzego Krzeczковского; wystawa malarstwa Stanisława Babczyńskiego

**Salonik Czterech Muz**, ul. Piłsudskiego 13; Wystawa malarstwa Janusza Orliży. Wystawa prac z drewna Józefa Stopyry.

**Zawonia**  
**Biblioteka**, ul. Trzebnicka 11; Wystawa malarstwa Jerzego Korczaka, twórcy amatora z Zawoni.

**KINA**  
**Kino „Polonia” w Trzebnickim Ośrodku Kultury**, ul. Prusicka 12; projekcje w każdy poniedziałek - informacje o repertuarze na plakatach.

**KLUBY I OŚRODKI KULTURY**

**Trzebnica**  
**Trzebnicki Ośrodek Kultury**, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47; **Klub Spółdzielni Mieszkaniowej**, ul. Głowackiego 15.

**Oborniki Śląskie**  
**Obornicki Ośrodek Kultury**, ul. Dworcowa 26, tel. 310-12-51; **Salonik Czterech Muz**, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20.

**Prusice**  
**Gminny Ośrodek Kultury i Sportu**, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

**Wisznia Mała**  
**Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Wiszni Małej**, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, ul. Sportowa 7, tel. 312-74-41;

**Zawonia**  
**Gminny Ośrodek Kultury**, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18;

**Żmigród**  
**Zespół Placówek Kultury**, ul. Wrocławska 12, tel. 385-31-34.

**SPORT I REKREACJA**

**Trzebnica**  
**OSiR Trzebnica**, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71;

**Oborniki Śląskie**  
**OSiR Oborniki Śląskie**, ul. Poniatowskiego 22, tel. 310-12-70.

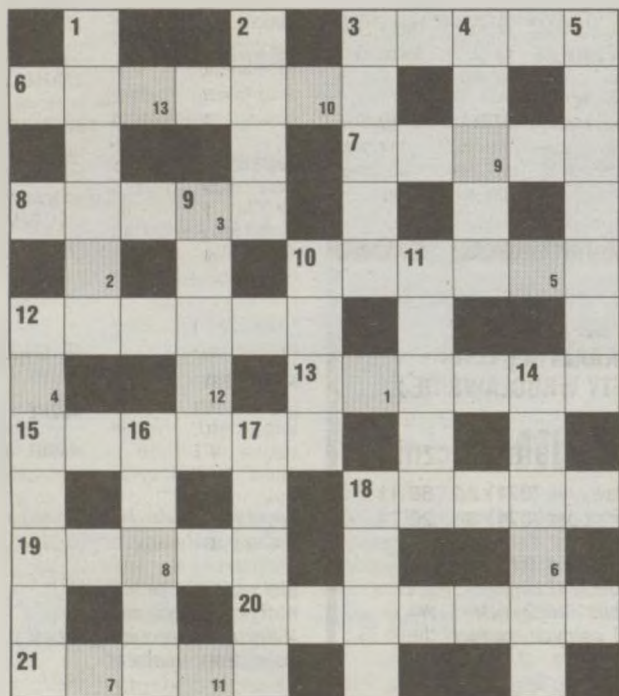
**Żmigród**  
**OSiR Żmigród**, ul. Wrocławska 12, tel. 385-32-19.

**Prusice**  
**GOKiS Prusice**, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

**Wisznia Mała**  
**OKSiR Wisznia Mała**, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7, tel. 312-74-41;

**Zawonia**  
**Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni**, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

**Krzyżówka Szkotka**



Zamiast określenia podano część wyrazu, jaki należy odgadnąć, np. gdyby podano słowo OSA do diagramu można by wpisać kOSA lub OSAd. Litery z pół ponumerowanych w prawym dolnym rogu, uporządkowane od 1 do 13, utworzą rozwiązanie - tytuł pewnej książki.

**Poziomo:**  
3. NUR, 6. TEZA, 7. ODÓR, 8. LAMA, 10. SZTAB, 12. NAJA, 13. AZJA, 15. KOREK, 18. MARS, 19. ERA, 20. NARY, 21. JAWA.

**Pionowo:**  
1. KLON, 2. CEL, 3. WÓZ, 4. RAD, 5. KURZ, 9. MAJ, 10. KOK, 11. RASA, 12. STOS, 14. SIEN, 16. CENA, 17. ELA, 18. ARA.

(DŚ)  
Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać na diagramach wyciętych z gazety do 15 stycznia 1999 r.,

pod adresem: 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26.

Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy gadzety od Gazety.

Rozwiązanie eliminantki z nr. 62: A. napiętek ● antek, B. kania ● kania, C. kalwinka ● Niwka, D. tokarnia ● arion, E. ankieter ● Kreta, F. żywotnik ● tonik, G. reimport ● remor, H. maszkar ● marsz. **Przysłówie polskie: „Piękna klatka nie żywi ptaka”** („Mądrej głowie dość przyszłowie”, wyd. „Stopka”, Łomża 1992 r., s. 137.

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z aforyzmem z nr. 61, gadzety od Gazety, otrzymuje pan **Henryk Osik** z Trzebnicy. Po odbiór nagrody prosimy się zgłosić w redakcji (budynek OOK, ul. Dworcowa 26, Oborniki Śl.) w piątek w godz. 11-14.

● „Magazyn Trzebnicki” dla mieszkańców gmin: Trzebnica, Oborniki Śląskie, Prusice, Wisznia Mała, Zawonia i Żmigród - tygodniowy dodatek do „Gazety Wrocławskiej. Ukazuje się co piątek razem z „Gazetą Wrocławską”, „Magazynem Tygodniowym” i „Telemagazynem” ● **Wydawca**: Dom Wydawniczy „Gazeta Wrocławska” spółka z o.o. 50-010 Wrocław, Podwałe 62, tel. 44-70-80 **Adres**: 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26, tel./fax 310-11-98 ● **Redagują**: Agnieszka Buryło, Andrzej Buryło. **Stale współpracują**: Władysław Ruszkiewicz, Alina Stradomska-Michalak, Maria Michalkiewicz ● **Biuro reklam**, tel. 34-285-23 ● **Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada** ● **Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz strzeżę sobie prawo ich redagowania.**

**Kątem oka**

# Tajemnice z hakami

Tyłu magistrów i inżynierów o różnej profesji już dawno nie spotkałem. Zebranie bez nadzwyczajnych oczekiwań zeszło na gorącą temat: reformę oświaty i reformę służby zdrowia. W takim gronie o wielu mądrościach można by się dowiedzieć. Ale choć to ludzie kształceni i profesjonaliści to na przykład o reformie oświaty wiedzą tyle, co WIELKIE NIC. Same znaki zapytania i tajemnice państwa.

Wiedzą, że będzie sześcioklasówka, gimnazjum i liceum. Co, kiedy, gdzie i za ile - to już tajemnica państwa. Kto dowiedzie do szkół zbiorczych?, kto zapłaci? - to druga tajemnica. Mają być bony dla ucznia - wiadomo czy nie wiadomo? Jeżeli będą bony, to jak z tego mają się utrzymać małe wiejskie szkoły? Też tajemnica. Mają być zwolnienia nauczycieli. Dzieci jak na razie nie ubywa, więc muszą puchnąć klasy. Do jakich rozmiarów? Co z małymi jednooddziałowymi szkołami wiejskimi? A programy? Co z biedotą wiejską, nie mającą pieniędzy na kształcenie poza miejscem zamieszka-

nia? Czy znów obowiązek chodzenia przez wiele lat do tej samej klasy?

Tak sobie ludek punktował te tajemnice państwa i nijak nie mógł dopiąć tej reformy. Po prostu brakuje guzików. Z Warszawy płyną pieśni, a na dole lud bije w werble! Oby nie były to werble bum-bum!

Konkluzja z tego wynika taka: panowie popisują się reformami, a nie umieją jej napisać.

Drugi punkt zaczął o służbę zdrowia. Jak to bywa przy takiej mowie, wielu zepsuł zdrowie. Bo zawsze tak było, że jak coś chciano zbliżyć do ziemskich spraw, to następowały wzloty. Nijak nie dało się tego połączyć z rzeczywistością. Wszędzie same haki. Prawie tyle, co w rzeźniczym sklepie.

Pierwszy hak to problem lekarza rodzinnego. W Trzebnicy takich nie ma. Nikt nie podpisał kontraktu i nie wiadomo, czy podpisze. W ośrodku naciskają, aby zapisywać się do poszczególnych internistów. Niby pacjent ma prawo wyboru, ale pozostaje bez możliwości wyboru. Po co to całe zawodzenie o reformie, sko-

ro ośrodek będzie zmuszony świadczyć usługi jak dotąd? Pytań tego typu i innych cała masa wypycha się pod sufit. Np. zapisałem się do lekarza, a on po czasie plajtuję, ja zostaję na lodzie. Co dalej? Upatrzony lekarz ma już pełną kasę, mam iść tam, gdzie nie mam ochoty? Wyjeżdżających na wczasy kto będzie leczył? Prześmiewcy podpowiadali, że wczasowiczki... Ale pytanie pozostaje. Co będzie, jak na koniec roku zabraknie w kasach chorych pieniędzy? Tego nie da się przewidzieć na rok następny.

Ileż to już haków naliczyliśmy? Ja się pogubiłem. A przecież nie wszystko udało się pomieścić w notatniku.

Tak sobie myślę - jakie to korzyści odniosłem siadając w gronie tak kształconych ludzi. Wiedzą nie błyszczą, jednak hakami obdzielili się hojnie. W tej sytuacji można spytać: ileż wiedzy, a ile haków mają ludzie nie znający się na tak skomplikowanej materii. Reformo, reformo! Jeszcze nie zszyla, a już się prujesz!

Wk. Rwicz

**Portret w ramce**

# Franciszek Bieniek

Technik rzemiosł artystycznych, kształcony w Cieplicach Zdroju przez tamtejszych artystów rzemieślników. Materiałem jego tworzenia jest lite drewno. U artystów bywa tak: materiał im bardziej oporny, tym bardziej pożądanym. Produkt jego firmy trafia na salony, do kościołów i ozdobnych sal.

Jest człowiekiem swoim. Jego wizerunek nie wymaga żadnego retuszu. Wyrósł wśród ludzi i wśród ludzi żyje. Po ojcu przejął warsztat stolarski i cudowną ręką artysty wykreował go na duży zakład produkcyjny, zatrudniający ponad 150 pracowników.

Dla środowiska jest cenionym patriotą-fundatorem. Swoim sponsoringiem „podgrzewa patriotyczne danie” w miejscowym narodzie, obdarzając szkołę specjalną meblami, szpital aparaturą, działalność charytatywną darami, karniżan świetlicą. Nie musiał tego wszystkiego robić. Ma jednak serce tam, gdzie być powinno.

Czego się dotknie - tam sukces jak w banku. Miejscowi młodzi radzi by nosić go na rękach. Dzięki niemu Klub Sportowy Piast uzyskał nowe określenie i nosi nazwę „Piast-Ja-fra”. Co to znaczy dla Żmigrodu? Klub z A klasy w ciągu dwóch lat awansował do klasy okręgowej. Gra coraz lepiej i mierzy w mistrza tej ligi. Nasz bohater bywa na zarządach klubu, treningach i uczestniczy we wszystkich ważniejszych wydarzeniach sportowych. Sam wyżywa się sportowo, grając w tenisa ziemnego. Uwielbia jazdę na nartach. Nie dziwnym się



FOT. WK. RWICZ

zatem, że daje szansę młodym wyżycia się. O swoim zaangażowaniu mówi, że „wspiera ludzi z pasją, bo sam jest pasjonatem”. Wspiera tych, co robią więcej, niż od nich wymaga angaż, co sprawy społeczne traktują jak swoją powinność. Rodzina pomaga mu w działalności gospodarczej i społecznej. Jego dobrym

duchem jest żona Janina. Syn Michał i córka Karolina baczą na rodzinny dom i włączają się w jego codzienne życie.

Panu Franciszkowi przekazuję aforyzm: „Magazyn bez braków, to brak magazynów”. Rodzinie zaś powiedzenie: „Lata solidnej nauki pracują na jeden maturalny bal”.

Wk. Rwicz

**Niezwykłe miejsca i historie**

# Rosjanie w pałacu



FOT. A. STRADOMSKA-MICHALAK

Otoczony fosą strzeszowski pałac.

(STRZESZÓW) W dziejach strzeszowskiego pałacu Rosjanie pojawiają się kilkakrotnie, ale nie z nimi związane są jego narodziny. Zaczniemy więc ab ovo.

Wieś Strzeszów, niekiedy nazywana Stróżą, stała się w 1567 roku własnością przedstawiciela możnej wrocławskiej rodziny patrycjuszowskiej, Nikolausa II von Rehdigera. W tym

czasie zbudował on i otoczył fosą pałac. Na wielką skalę obiekt rozbudowywano i przebudowywano dwukrotnie. Ostateczny, neobarokowy wygląd pałac otrzymał w latach 1900-1902. Tuż przed zakończeniem II wojny światowej znajdowała się w nim kwatery główna wojsk radzieckich. W tym miejscu zorganizowano również punkt zbiorczy dla niemieckich jeńców wojennych pojmanych

w czasie oblężenia Wrocławia. Potem mieścił się tu szpital Armii Radzieckiej. W 1947 roku wyczyszczony do gólnych ścian pałac został przekazany władzom polskim. Historia poniekąd powtórzyła się, ponieważ niecałe dwa wieki wcześniej, podczas wojny siedmioletniej, wojska rosyjskie mocno ograbiły i zniszczyły obiekt.

Alina Stradomska-Michalak

## FRASZKI

**Podjadek**

Po żarcie gotowe innym wejdzie na głowę.

**Dzicz**

spuszczona ze smyczy zdepce i zakrzyczy.

**Sługa**

nosem wiedzionym w pokorze nie swoją ziemię orze.

**Na ołtarzu**

Gdzie pieniądz jest tatą, bóstwa jego szatą.

**Gorące**

bogactwo i gorąca kasza jednako parzą język Judasza.

**Magiczne**

więzi posiadania wiążą ludzi od zarania.

**Opłata**

Za małość i robotę kreta kadzidłem stała - dobra moneta.

**Lipny**

Tak to od wieków stoi, że lipowy kwiat bóle koi.

Bowiem na lipowym kwiecie żyjemy na tym świecie.

**Przemijanie**

Z czoła tryska życie, z oczu błyski w drodze na zieloną trawkę prawie od kołyski.

Władysław Ruszkiewicz

**Do rymu**

## Zima

Przyszła zima i mróz trzymał Smutne siedzą dzieci. Co za zima bez śnieżynek i ostrych zamieci.

Dzieci lubią, gdy śnieg pada puszysty i biały.

Lepiłoby białe kulki i duże bałwany.

Usłyszała Pani Zima małych dzieci żale. Żeby już się nie martwiły całe drogi białe!

Ciekawe słońeczko wyjrzało zza chmurki.

To dzieci zjeżdżają na saneczkach z górki!

Tutaj stoi pałac z lodu, a tam bałwan biały. Dzieci same go zrobiły. Ziemię dziękowały!

Julianna Michorczyk Sulistawice

Prosimy wszystkich tych, którzy nie tylko lubią wiersze czytać, ale także pisać, by wyjęli kartki z szuflady, włożyli do koperty i do nas je przesłali. Te wiersze, które będą interesujące - obojętnie: zabawne czy poważne - i związane z naszym regionem opublikujemy na ostatniej stronie. Nasz adres: „Magazyn Trzebnicki”, 55-035 Oborniki Śląskie, ul Dworcowa 26.

Zapraszamy z rymami do nas!